Rok VIII. Nr. 64. Sosnowiec, niedziela 5 marca 1933 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...kcji, A- ... 6-... 4-97, ... Konto czekowe ... P.K.O. Katowice ...

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Prowokacyjne przemówienie Hitlera z samolotu nad Prusami Wschodniemi.

BERLIN, 4. 3. (wł.) Dziś rano kanclerz Hitler wyleciał na samolocie Junkersa do Królewca.

Podróż przez terytorjum polskie Hitler odbywa za zezwoleniem rządu polskiego.

Przed południem kanclerz przybył do Hamburgu, skąd po jednogodzinnym pobycie, odleciał w dalszą drogę.

Popołudniu Hitler wylądował na lotnisku w Królewcu. Na powitanie przybyły oddziały szturmowe narodowych socjalistów, Stalhelmu i Reichswehry.

Zaraz po wylądowaniu, jeden z najbliższych przyjaciół Hitlera, Goebbels, podszedł do mikrofonu radjowego i oświadczył:

Jestem przekonany, że dzień dzisiejszy ocknięcia się narodu niemieckiego, jest najważniejszym od 1918 roku nietylko w Niemczech, lecz i wogóle.

Przekonany jestem, że kanclerz słyszany dziś będzie przez conajmniej 35 miljonów ludzi w Rzeszy i po drugiej stronie granicy.

To co się dzieje w Niemczech i o wskazaniach na przyszłość, omówi dokładnie kanclerz.

Przelatując nad Prusami Wschodniemi, Hitler wygłosił do specjalnie zainstalowanego na samolocie mikrofonu, pozdrowienie dla Prus Wschodnich.

Brzmiało ono następująco:

Pozdrawiam Prusy Wschodnie w imieniu narodu niemieckiego. Prusy Wschodnie były zawsze kolebką wolnej myśli i stamtąd szły zawsze wezwania do narodu niemieckiego.

Całe Niemcy myślą o Prusach Wschodnich, o tym swoim bastjonie na wschodzie.

Będziemy walczyć za Prusy Wschodnie do ostatka.

BERLIN, 4. 3. (wł.) Na 24 placach w Berlinie zainstalowano megafony, przez które transmitowane będzie przemówienie Hitlera. We wszystkich większych miastach Rzeszy poczyniono podobne przygotowania.

Zbrodnie i gwałty w Niemczech.

Dzisiejsze wybory do Reichstagu.

BERLIN, 4. 3. (wł.) Gorączka przedwyborcza w Niemczech poczyna przybierać na sile. — W szeregu miast Rzeszy doszło do starć, bijatyk i awantur. Jest kilku zabitych i rannych.

Władze bezpieczeństwa wydały na dzień jutrzejszy szereg zarządzeń. Na mieście wzmocnione zostały posterunki policyjne. Jutro ma być przydzielona specjalna ochrona przed lokalami wyborczemi.

BERLIN, 4. 3. (PAT.) Dziś rano obstawiono policją gmach socjalistycznego wydawn. „Vorwärts" przeprowadzając szczegółową rewizję w biurach.

Obsadzony został również przez policję budynek socjalistycznego związku robotników metalurgicznych jednego z największych organizacyj zawodowych w Niemczech.

BERLIN, 4. 3. (PAT.) Zainteresowanie sytuacją wyborczą jest zagranicą olbrzymie, o czem świadczy znaczna liczba specjalnych korespondentów wysłanych przez kraje zachodniej Europy do Berlina.

Hitlerowcy strzelają do strażników polskich.

KATOWICE, 4. 3. (PAT). Dziś rano po stronie niemieckiej na odcinku granicznym Rudzka Kuźnica między Zabrzem a Bobrkiem 8 umundurowanych hitlerowców i 10 cywilnych zatrzymało się naprzeciwko polskiej budki granicznej, koło której stało dwuch funkcjonarjuszy policji oraz dwuch funkcjonarjuszy straży granicznej.

Hitlerowcy przezwiskami usiłowali sprowokować funkcjonarjuszy polskich, a wreszcie jeden z nich strzelił w kierunku polskiej budki granicznej. Na miejsce wyjechała specjalna komisja, celem ustalenia okoliczności zajścia.

W poniedziałek, dnia 6 marca r. b. o godzinie 9-ej rano jako w dniu Imienin Najukochańszego Męża

ś. † p.

Redaktora Wiktora Monsiorskiego

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele parafjalnym w Sosnowcu.

O czem zawiadamia

Żona.

Straszliwy bilans w Japonji po katastrofie trzęsienia ziemi.

TOKJO, 4. 3. — Do miejscowości nawiedzonych przez trzęsienie ziemi w prefekturze Iwate udały się 4 torpedowce z środkami żywnościowemi i pomocą lekarską.

Połączenia komunikacyjne pomiędzy strefą dotkniętą przez trzęsienie ziemi a Tokjo nie uległy przerwaniu.

Prasa i szereg instytucyj społecznych rozpoczęły zbieranie ofiar na pomoc dla okręgów zniszczonych przez trzęsienie ziemi.

Według ostatnich oficjalnych danych w katastrofie trzęsienia ziemi utraciło życie 1.535 osób; rannych jest 388, zaginęło 948.

2.963 domy się zawaliły, 6.343 domy zostały zalane przez fale, które wdarły się na wybrzeża po wstrząsach podziemnych. 1.533 łodzie rybackie zatonęły.

Po krwawych walkach japończycy weszli do Dżeholu.

LONDYN, 4. 3. — W ciągu nocy rozeszły się w Londynie pogłoski, że japończycy po gwałtownym ataku bombowym z aeroplanów, zmusiwszy chińczyków do ucieczki, weszli do miasta Dżehol, osiągając tem samem cel swej kampanji.

Dzisiaj rano jednak zaprzeczono zajęciu miasta przez wojska japońskie. Chińczycy wciąż jeszcze jakoby bronią się. Upadku miasta należy się spodziewać w ciągu dnia.

Zamknięcie giełd w Nowym Jorku.

NOWY JORK, 4. 3. (wł.) Ciężka sytuacja dolara była przedmiotem rozważań szeregu konferencyj. W ostatniej naradzie wzięli udział obaj prezydentowie: ustępujący

W wyniku narad sfer gospodarczych Stanów Zjednoczonych, została dziś zamknięta giełda towarowa i bawełniana w Nowym Jorku.

Zarządzenie to wywołało olbrzy

OBRADY SENATU.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Dziś odbyło się posiedzenie senatu. Przedmiotem obrad był rządowy projekt ustawy o szkołach akademickich. Projekt referował senator Rostworowski (BB.). Następnie przemawiali senat. Siciński (BB.), senator Jabłonowski i inni.

NOWY SENATOR.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Na miejsce senatora Potockiego, który został mianowany ambasadorem w Rzymie, wejdzie do senatu dr. Aleksander Paulo, lekarz ze Złoczowa.

SKAZANIE AWANTURNIKÓW

WARSZAWA, 4 3. (wł.) Starostwo grodzkie rozpatrzyło dziś sprawę w trybie przyśpieszonym 6-ciu studentów, którym udowodniono udział w awanturach ulicznych.

Wszyscy skazani zostali po dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA W ZAGÓRZU.

Wczoraj o godz. 2 popoł. w mieszkaniu własnem pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń posterunkowy policji państwowej w Zagórzu **Franciszek Karbowiak.**

Powodem samobójstwa były nie-

PODPALACZ REICHSTAGU.



Komunista holenderski van der Lubbe, rzekomy sprawca podpalenia Reichstagu. Jest to pierwsza fotografja van Lubbego, dotąd bowiem władze niemieckie starannie ukrywały „fizjognomję" przestępcy.

STRAJ WŁOSKI PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 4. 3. (wł.) Pertraktacje przedstawicieli pracowników miejskich z magistratem stołecznym, który chce obniżyć płace o 15 proc., nie dały rezultatu.

Od wtorku pracownicy rozpoczynają strajk włoski.

Gdyby do czwartku magistrat nie zgodził się na danie jakiegoś równoważnika za zamierzone obcięcie pensyj, wybuchnie strajk zwykły.

SMIERTELNY SKOK ZŁODZIEJA KOLEJOWEGO.

WARSZAWA, 4. 3. Na torze pomiędzy Tłuszczem i Radzyminem poniósł dziś rano tragiczną śmierć złodziej kolejowy 26-letni Adam Dobrzyniecki ze wsi Sławek, gm. Ręczaje.

Dobrzyniecki wskoczył na pociąg towarowy, idący do Warszawy. Spostrzegła to eskorta pociągu.

W pewnej chwili Dobrzyniecki zeskoczył z pociągu. Skoczył tak nieszczęśliwie, że nadział się na szpic od zwrotnicy i poniósł śmierć na miejscu.

KRWAWE STARCIE AKADEMIKÓW LWOWSKICH.

LWÓW, 4. 3. Wczoraj koło godz. 10 wieczorem doszło w restauracji Huberta przy ul. Czerniakowskiej 3 do krwawego starcia między grupą akademików z „Legjonu Młodych" a młodzieżą wszechpolską.

Studenci z „Legjonu Młodych" przybyli do restauracji koło godz. 8-ej i zastali tam już akademików endeckich, którzy wśród przybyłych poznali kilku studentów, rozdających rano ulotki, wzywające do zaprzestania walki przeciw ustawie o szkołach akademickich.

Na tem tle wywiązała się awantura, a następnie bójka, podczas której, jak to wskazują ślady na ścianach i suficie, oddano cztery strzały na postrach. Wśród publiczności restauracyjnej wybuchła panika. Usiłującego interwenjować właściciela restauracji dotkliwie

Z pism i depesz

NIEZMIENIONE PŁACE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W PRZEM. ŚLĄSKIM.

Komisja pojednawczo-rozjemcza w Katowicach wydała orzeczenie w sprawie zatargu między pracodawcami a pracownikami umysłowemi, zatrudnionemi w przemyśle na Górnym Śląsku.

Na podstawie decyzji komisji, dotychczasowa umowa ramowa pozostała niezmieniona na dalszy okres roczny. Na okres ten wstrzymane zostało szczeblowanie (automatyczna podwyżka uposażeń).

GROŹBA STRAJKU GÓRNIKÓW W ANGLJI.

Anglji grozi w lipcu nowy strajk węglowy.

Delegaci kopalń węglowych zebrali się w Londynie, aby omówić sytuację, jaka powstanie w dniu 1 lipca, gdy ustawa o stabilizacji płac przemysłowych przestanie obowiązywać.

Górnicy zwrócili się do przemysłowców z propozycją rozpoczęcia rokowań. celem ponownego uregulowania płac na dłuższy okres w rokowaniach ogólnokrajowych.

Przemysłowcy jednak odrzucili propozycję rokowań ogólnokrajowych, pragnąc pozostawić wolną rękę w rokowaniach poszczególnym zagłębiom.

Nawet pisemne zwrócenie się rządu do przemysłowców z zaleceniem tych rokowań nie wywarło żadnego wrażenia. O ile rząd nie zdoła przeprowadzić stabilizacyj płac ustawowych przez parlament, to egzekutywa związku górników ogłosi w lipcu strajk górniczy.

MARJA CIUNKIEWICZOWA WYSTĄPI W WARSZAWIE NA SCENIE

Marja Ciunkiewiczowa, bohaterka głośnej afery sądowej, która przebywa obecnie w Warszawie nawiązała pertraktacje z teatrem „8.30". P. Ciunkiewiczowa ma już w ciągu najbliższych tygodni wystąpić w operetce.

Będzie to jej debiut. ponieważ — jak twierdzi — nie występowała dotychczas nigdy na scenie. ani na estradzie. Natomiast aktorką była zmarła jej siostra, występująca pod nazwiskiem Jakucka.

Ciunkiewiczowa w czasie swego pobytu zagranicą kształciła jednak głos i brała lekcje gry scenicznej. Jest bardzo pewna siebie i utrzymuje, że dźwignie ciężar odpowiedzialnej roli.

ROBOTNICY ŁÓDZCY ODSYŁAJĄ KSIĄŻKI KASY CHORYCH DO CENTRALI.

Robotnicy łódzcy podjęli akcję protestacyjną przeciwko stałemu zmniejszaniu przez kasę chorych świadczeń.

Zbierają oni masowo książeczki kasy chorych i odsyłają do centrali.

Wczoraj robotnicy Widzewskiej Manufaktury zebrali około 1000 książeczek, zapakowali w worki i furmanką odesłali do centrali.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH ORAZ WPISY I OPŁATY SZKOLNE.

W ministerjum opieki społecznej przyjęta była wczoraj delegacja tymczasowego komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych.

Delegacji oświadczono w ministerjum, że wydane już zostało zarządzenie o przedłużeniu o 3 miesiące (do 9 miesięcy) wypłaty zasiłków z Z. U. P. U. tym bezrobotnym pracownikom umysłowym, którym przyznano prawo do zasiłków przed dniem 3 lutego.

Jednocześnie oświadczono delegacji, że sprawa zwolnienia dzieci bezrobotnych pracowników umysłowych od wpisów i opłat w szkołach państwowych znajduje się na dobrej drodze i spodziewać się należy przychylnego jej załatwienia.

—ooo—

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Berlin 211.75
Gdańsk 174.5
Belgja 125.2
Holandja 360.3
Londyn 30.65
Nowy Jork 8.89.5
Paryż 35.12
Praga 26.45
Szwajcarja 174
Włochy 45.57
Czerwoniec 0.94
3 proc. poż. bud. 44
Dolarówka 56.75
5 proc. poż. konw. 43.75
10 proc. poż. kol. 103

Drugi rozbiór Chin.

Drugi atak Japonji na Chiny i zagarnięcie pierwszego kawała ziemi chińskiej odbyły się w asystencji i z pomocą zbrojną Niemiec, Rosji, Francji. Pakt z Shimonoseki nie dał Japonji tego, o co jej chodziło, jej miejsce zajęła Rosja, Anglja, Francja, Niemcy usadowiły się również w rozmaitych koncesjach nadmorskich. I to był początek pierwszego rozbioru Chin, których niezależność polityczna, gospodarcza zostały praktycznie zlikwidowane, choć de nomine i na papierze istniały dalej.

Wpływ kolonji cudzoziemskich w samym tylko Szanghaju ważył więcej na szali polityki wewnętrznej Chin, niż wszystkie edykty cesarskie i przywileje gubernatorskie starych władców i rządców chińskich. Szanghaj europejski kontrolował cztery piąte całego handlu Chin, a działa dalekonośne stacjonowanych w Szanghaju i w innych portach chińskich okrętów wojennych mocarstw europejskich, gwarantowały w razie potrzeby posłuch władz chińskich wobec żądań, słusznych czy niesłusznych, magnatów i firm zamorskich osiadłych w metropolji szanghajskiej.

Wojna zwycięska w r. 1905 stawia Japonję w rzędzie wielkich mocarstw i daje jej wpływy ogromne na los dalszy Chin, gdzie staje ona już mocną stopą. Japonja staje się w północnym kącie Pacyfiku tem, czem jest Anglja na Zachodzie Europy — mocarstwem, bez którego nic się stać nie może.

Utworzenie obecnego państwa niepodległego Mandżuko jest drugim aktem rozbioru Chin, w którym rolę główną i decydującą odgrywa Japonja. Toczące się obecnie krwawe i zacięte walki o prowincję Dżehol, którą Japonja chce włączyć do Mandżurji, zaokrąglając w ten sposób obszar swoich bezpośrednich wpływów i przysuwając się to granic Mongolji wewnętrznej, pozostającej pod wpływem Rosji sowieckiej, są dalszym ciągiem akcji japońskiej zakrojonej na szerszą skalę.

Rozbiór Chin, w którym pierwsze skrzypce gra teraz Japonja, odbywa się na wielką skalę. Posuwając się od zewnątrz, od granic ku centrum państwa, ogarniają państwa sąsiednie coraz to inne prowincje chińskie mackami swych wpływów, pozostawiając dla pozoru władze chińskie lub też pokrywając zabór flagą niepodległości, jak to uczyniła Japonja.

Tak więc Tybet, pod flagą niepodległości a de facto z pomocą czynną Anglji, odłączył się od Chin i wyciąga nawet ręce po dalsze wykrawki Chin właściwych. Chiński Turkiestan de facto podległy jest Rosji, której emisarjusze rządzą tam niepodzielnie. Mongolja wcześniej już odłączyła się od Chin. przechodząc pod wpływy i władzę Rosji. Południowe prowincje chińskie obrabiane są obecnie przez agentów politycznych francuskich i angielskich, którzy ich bez powodzenia usiłują przekonać kogo należy o korzyściach odłączenia się od objętych anarchją Chin środkowych i rządu nankińskiego, a przejścia na teren niepodległości zagwarantowanej przez obce a sąsiadujące mocarstwa. W ten sposób dobiega końca drugi rozbiór Chin.

E. R.

Bony skarbowe na 200 milj. złotych

na pokrycie niedoboru budżetowego

Do sejmu wpłynął, jak dowiadujemy się, rządowy projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Projekt zawiera upoważnienie dla ministra skarbu wypuszczenia biletów skarbowych, z terminami płatności nie dłuższemi, niż jeden rok. Ogólna suma każdocześnie znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie może przekraczać 200 miljonów złotych.

Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent i mają wszelkie prawa papierów [illegible]nych.

Bilety skarbowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 10 od dnia ich płatności.

Wszystkie inne warunki emisji, a m. in. wysokość oprocentowania, wysokość odcinków oraz terminy wypuszczenia i płatności poszczególnych seryj biletów skarbowych ustali minister skarbu w drodze rozporządzeń.

Ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

W uzasadnieniu czytamy, że wpływy podatkowe w Polsce rozkładają się nierównomiernie na poszczególne miesiące. W pierwszej połowie każdego roku wpływy te są słabsze, w drugiej ze względu na realizację plonów rolniczych za większe. Ponieważ wydatki państwowe są prawie jednakowe we wszystkich miesiącach, więc pierwsza połowa każdego roku zawsze wymaga finansowania.

Finansowanie to odbywa się normalnie bądź z rezerw skarbowych, o ile te są wystarczające, bądź też w drodze emisji krótkoterminowych zobowiązań skarbowych, przy których pomocy antycypuje się wpływy podatkowe.

—

Pierwsze czytanie tego projektu ustawy odbędzie się na posiedzeniu sejmu w dn. 8 bm.

Siedemnaście lat bezsenności.

TRAGEDJA INWALIDY WOJENNEGO.

W jednej z licznych kawiarń Budapesztu stałym gościem jest niejaki Paweł Kern, 45-letni inwalida, który tu spędza wszystkie noce. Nie pije nigdy alkoholu. Przy skromnej przekąsce rozmawia chętnie ze znajomymi, potem czyta gazety do siódmej rano. Wówczas wychodzi, aby udać się do swego biura. Jest to więc najzwyczajniejszy obywatel, o codziennym typie pracownika umysłowego. A jednak różni on się od wszystkich innych ludzi;

nie śpi już bowiem od 17 lat.

W czasie ataku na okopy rosyjskie w roku 1915 został ranny w głowę i stracił przytomność. Odzyskał ją dopiero w szpitalu wojskowym we Lwowie, gdzie lekarze zwątpili o utrzymaniu go przy życiu. Nawet operacji wyjęcia kuli z mózgu nie chciano dokonać, w mniemaniu, że „się nie opłaci".

Rana jednak zagoiła się normalnie i Kern był prawie zupełnie zdrów. „Prawie" — gdyż trapiły go straszliwe bóle i absolutna bezsenność. Po dłuższej kuracji bóle głowy ustąpiły, ale snu dotychczas żadna sztuka lekarska nie zdołała choremu przywrócić. Zawiodły wszystkie zabiegi i wszystkie środki nasenne. Widocznie kula zniszczyła ośrodki snu

w mózgu nieszczęśliwego.

Zwolna Kern zaczął przyzwyczajać się do swego nowego życia. Otrzymał nawet dobrze płatną posadę w biurze, w którem pracuje nieraz po trzy doby z rzędu. Po takiej pracy oczy jego domagają się odpoczynku, więc nakłada ciemne okulary, przymykanie powiek bowiem przyprawia go o stan dziwnego zdenerwowania. Nie kładzie się nigdy do łóżka, odpoczywa jednak czasami na kanapie. Żona odeszła od niego, gdyż mąż, który nigdy nie śpi, wydawał jej się niesamowitym. Kern jest więc bardzo osamotniony, zwłaszcza od śmierci swego przyjaciela, Szekelyiego, który cierpiał na taką samą bezsenność. Nie spał już od szeregu lat i w ubiegłym roku

popełnił samobójstwo.

Kern słyszał, że w Paryżu żyje oficer, który również nie śpi już od czasu powrotu z frontu i jego najgorętszem życzeniem jest poznać tego towarzysza niedoli.

Kern jest przedmiotem obserwacji wielu wybitnych lekarzy. Istotnie, interesuje się nim cała medycyna. Instytut Rockfellera zaprosił go do Ameryki, a gdy Kern odmówił, przysłano do Budapesztu dwu uczonych, którzy go obserwują. We wszystkich czasopismach dycyna.Instytut Rockefellera zaprowy o jego chorobie.

A tymczasem przedmiot tego zainteresowania, sam Kern, marzy o tem aby się...

ożenić.

— Gdybym znalazł kobietę — mówi — która chciałaby mi być towarzyszką — nie wahałbym się ani chwili...

Bohaterski chłopiec

uratował matkę i brata.

Przytomność umysłu 13-letniego chłopca, nazwiskiem Roy Coyle, uratowała życie jego braciszkowi i matce. Pani Coyle, która od czasu wojny cierpiała na ataki depresji, doszła do wniosku, że jest umysłowo chora i że choroba ta udzieliła się jej dzieciom. Postanowiła więc uwolnić męża od niepożądanego — jak sądziła — ciężaru

Onegdaj, gdy mąż wyszedł do biura, sprowadziła chłopców do kuchni i tłumacząc im, że nie będą potrzebowali śniadania, kazała im usiąść na krzesłach. Potem pozamykała wszystkie drzwi i okna, uszczelniła wszystkie szpary papierem i szmatkami i wreszcie odkręciła oba kurki od kuchenki gazowej.

Gdy gaz zaczął uchodzić i napełniać kuchnię, mały Roy usiłował wstać i wydostać się na dwór, matka jednak zakazała mu się ruszyć. Obserwował więc uważnie matkę i gdy tylko dostrzegł, że zaczyna tracić przytomność, zerwał się i otworzywszy okno, wyskoczył do ogrodu. Czuł zawrót głowy, mdliło go i kolana trzęsły się pod nim, ale dzielny chłopiec postanowił uratować życie młodszego braciszka i matki. Wrócił więc do kuchni, zakręcił kurki gazowe i pootwierał wszystkie drzwi i okna. Potem wyciągnął braciszka na powietrze i chciał to samo uczynić z matką, ale nie dał rady. Udał się więc po pomoc do sąsiadów i ci wezwali lekarza, który szybko przyprowadził do życia zarówno chłopczyka, jak kobietę.

Pani Coyle stanęła przed sądem pod zarzutem usiłowanego morderstwa, została jednak uwolniona pod warunkiem, że spędzi jakiś czas w sanatorjum.

Samorząd terytorjalny.

O zagadnieniach związanych z samorządem

Zagadnienie samorządu w Polsce nie zamyka się w chwili obecnej na projekcie ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Niezależnie bowiem od tego sejm i rząd przepracowały szereg innych zagadnień, związanych z samorządem i jeszcze w przyszłości w związku z sanacją finansów państwa i tą sprawą będą musiały się nadal zająć.

Na specjalną uwagę zasługują prace komisji konstytucyjnej, dotyczące tego zagadnienia w przyszłej konstytucji. Przedmiotowi temu zostały poświęcone dwa posiedzenia w marcu 1932 r., na których przez autora niniejszego artykułu został wygłoszony obszerny referat i postawione tezy, dotyczące konstytucyjnego uregulowania sprawy samorządu.

Tezy przyjęte przez komisję konstytucyjną porządkują postanowienia dzisiejszej konstytucji, precyzują je pod względem prawnym i zasadniczo regulują sprawę nadzoru państwowego nad samorządem. Projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego w postanowieniach swych o nadzorze odpowiada tendencjom projektu nowej konstytucji.

Sprawę finansów komunalnych, opartych na tymczasowej ustawie z dnia 11. VIII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, w sposób zasadniczy znowelizowano ustawą z dnia 17. II. 1932 roku.

Na uwagę zasługują rozporządzenia prezydenta R. P. o zaprowadzeniu oszczędności 25 proc. w administracji samorządowej oraz unieważniające wszystkie umowy o uposażeniu pracowników samorządowych i innych, przekraczające granice oznaczone w rozporządzeniu.

Ważną jest również ustawa, uchwalona w roku poprzednim, o skoncentrowaniu egzekucji w rękach państwowych władz skarbowych. Dla samorządów było to niepomyślne, jakkolwiek dla płatników podatków państwowych i samorządowych wygodne.

Obecnie mówi się o przejęciu przez urzędy skarbowe wymiaru i poboru podatków: lokatorskiego, gruntowego i od nieruchomości. Będzie to dla samorządów nowy cios, jeżeli izby skarbowe nie będą punktualnie przekazywały samorządom należących się im według ustawy kwot. Obecnie zdarzają się często wypadki zatrzymywania przez samorządy udziału skarbu w tych podatkach i stąd wynikła tendencja zabrania wymiaru i poboru tych podatków do urzędów skarbowych.

Rozpowszechnioną została w Polsce legenda o szalonej rozrzutności samorządów i stąd rozpoczęła się specjalnie ze sfer gospodarczych nagonka na samorządy. W rzeczywistości w tem wszystkiem jest wiele przesady.

Należy stwierdzić, iż w okresie dobrej konjunktury rosły budżety samorządów proporcjonalnie ze wzrostem budżetów państwowych. W roku 1929-30 doszły one do ogólnej sumy 800 miljonów, gdy wydatki państwa w tym roku doszły do 3 miljardów złotych. Obecnie budżet państwa zmniejszył się do 2.400 milj. zł., gdy budżety samorządów spadły do 550 milj. zł. Oszczędności w administracji samorządowej poszły dalej, niż w administracji państwowej.

Samorząd w wielu dziedzinach wyręcza państwo jak świadczą o tem poniżej zamieszczone cyfry:

W 1929-30 r. wydały:

	państwo	samorządy
na szkoły powszechne	**289 mil.**	**137 mil.**
na zdrowotność	**19 mil.**	**150 mil.**
na opiekę społeczną	**102 mil.**	**87 mil.**
na drogi	**59 mil.**	**239 mil.**

Stosunek wydatków samorządowych do państwowych i samorządowych łącznie przedstawia się w Polsce liczbą 30.7 proc., gdy w Belgji wynosi on 71.2 proc., w Szwecji 63.1 proc., w Anglji 79.8 proc., w Stanach Zjednoczonych 72.7 proc., w Niemczech 52,1 proc. Jak z tego widać, nie jest u nas tak źle z obciążeniem dochodu społecznego na rzecz samorządu terytorjalnego.

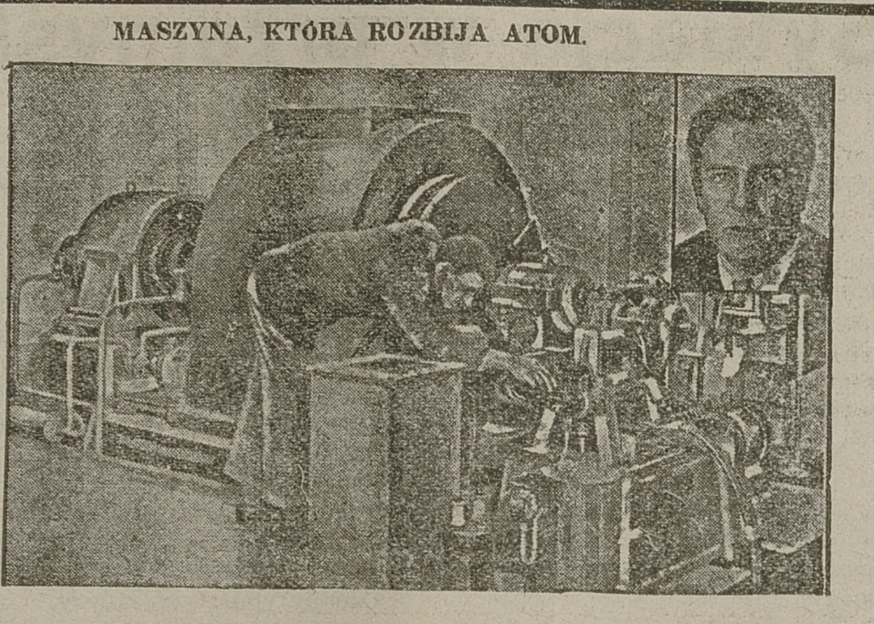
Należy uwzględnić i to, że od 1923 r. samorząd utracił wiele źródeł finansowych na rzecz skarbu państwa, a odwrotnie przejął wiele nowych ciężarów na siebie.

Należy spodziewać się, iż nowa ustawa samorządowa umożliwi normalną pracę związków samorządowych i doprowadzi do bardziej harmonijnej współpracy samorządu z władzami rządowemi.

Ze względu na mające nastąpić nowe wybory na podstawie nowej ustawy przedłużone zostały kadencje organów samorządowych w b. zaborze pruskim, do senatu weszła ustawa o przedłużeniu kadencji w województwach południowych. Na terenie b. zaboru rosyjskiego obowiązuje dotychczasowa ustawa w tym przedmiocie z 30 marca 1922 r.

Dr. Kazimierz Duch.

MASZYNA, KTÓRA ROZBIJA ATOM.



Uczony rosyjski, prof. Kapica zbudował maszynę do rozbijania atomów. Na zdjęciu ostatnie zabiegi przy montowaniu, u góry wynalazca.

Wal ją młotem!

Rozchelstaną koszulę mocna pierś wypiera,
Obrosła czarnym włosem, sprężona w oddechu.
Z zaciśniętych brwi łuków władczy wzrok wyziera,
A ręce biją młotem równo, bez pośpiechu.

W niebieskim ogniu koksu praży się żelazo
I furczy wentylator strumieniem powietrza.
— „Może jeszcze podłożyć, jeśli majster każą?"
— „Dosyć ognia, Franusiu, już dokładać nie trza".

Sztaba miękka jak ciasto „Hejże na kowadło!"
Porzy żarem wśród iskier, wzięta mocno w kleszcze.
Nie popuszczą ni trochę dzierżą jak imadło.
„Wal ją młotem od ucha! A jeszcze, a jeszcze!„

Zimna. Znowu do ognia, niech czerwienią kwitnie!
Człowiek nada jej formę, złamie stal swą wolą.
Fraszka, że szczęka czasem od wysiłku zgrzytnie,
A po ciężkim dniu pracy strasznie plecy bolą.

Dobra. Znów na kowadło, wbite w pień hakami.
Grożą oczom żelaza odpryski złowieszcze.
Jeszcze kilka uderzeń i praca za nami.
„Wal ją młotem od ucha! A jeszcze, a jeszcze!„

LEANDR LESZCZYŃSKI.

Ku czemu zdąża Gdańsk?

Charakteryczny rozwój wypadków politycznych na terenie Gdańska, jaki obserwujemy już od dłuższego czasu, każe nam przypuszczać, że powoli, lecz systematycznie dochodzi tam do głosu we wszelkich rozgrywkach politycznych partja hitlerowska, która niewątpliwie pragnie wyzyskać konjunkturę i zdyskontować na swoim terenie sukcesy partyjne w Rzeszy. W całym szeregu enuncjacyj czołowych polityków gdańskich oraz ugrupowań partyjnych daje się wyczuć wyraźna chęć pójścia jak najdalej na rękę nowym władcom Rzeszy Niemieckiej i nienarażenia się im na wypadek nieuniknionego — zdaje się — przegrupowania w zakresie rządów Wolnem Miastem. Ciekawe i nader charakterystyczne w tym względzie oświetlenie obecnego stanu rzeczy w stosunkach wewnętrznych Gdańska dała sprawa t. zw. 4 pytań partji hitlerowskiej, skierowanych pod adresem prezydenta senatu, dr. Ziehma, oraz wynikła stąd dyskusja.

Czego chce partja hitlerowska w chwili obecnej? Otóż odpowiedź na to pytanie jest łatwa i prosta. Hitlerowcy gdańscy chcą przedewszystkiem całkowitej i nieograniczonej niczem władzy na terenie Gdańska. Programów innych tymczasem nie wysuwają. Będą o nich mówili później, gdy spełniony zostanie ich najważniejszy postulat — przejście władzy w ich ręce. Wykluczają całkowicie możliwości wzięcia udziału w koalicji ugrupowań prawicowych. nie zdając sobie jednak równocześnie sprawy z faktu, że — odosobnieni na terenie Volkstagu (na ogółem 72, a ugrupowań rządzących 31 miejsc dysponują oni 13 miejscami) — nie będą zdolni wszcząć jakiejkolwiek pozytywnej akcji politycznej. Ratunek widzą jedynie w rozwiązaniu Volkstagu, rachując tu na podniesienie się liczby własnych mandatów. A rachuby te zdają się być całkowicie uzasadnione, jeżeli się weźmie pod uwagę wzrost w ostatnich czasach nastrojów prohitlerowskich i wynikłą stąd konjunkturę polityczną.

A stanowisko senatu i obecnego rządu gdańskiego wobec tych żądań? Obecnie partje rządowe zdają się coprawda bronić obecnego stanu rzeczy na terenie Gdańska. Odpowiedź senatu oraz dr. Ziehma podnosi tu na obronę swego stanowiska konieczność utrzymania status quo ze względu na dobro Gdańska i jego obronę przed Polską. Rządy „narodowe" zaś są na terenie Gdańska konieczne ze względów zasadniczych, gdyż z chwilą rezygnacji z kierownictwa rządów w Gdańsku przejmą je w swoje ręce socjaldemokraci. Mimo to, zarówno senat jak i partje rządzące gotowe są — według ostatniego wypowiedzenia dr. Ziehma — do wszczęcia jak najdalej idących pertraktacyj z hitlerowcami na temat nowych czy zrekonstruowanych obecnych rządów.

Najbliższa przyszłość wykaże, w jakim kierunku pójdzie rozwój wypadków politycznych w Gdańsku. Nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, że z chwilą dojścia do steru rządów partji hitlerowskiej współżycie polsko-gdańskie kształtować się będzie wśród dużych trudności.

Łamigłówka obrazkowa

NOWA PASJA PRACOWITYCH PRÓŻNIAKÓW.

Mah Jongg, krzyżówki? — to chyba rozrywki jaskiniowców. Doszczętnie zasnuła je nam mgła niepamięci.

Wiemy jeszcze coś niecoś o yo-yo, dogrywamy ostatnich partyjek brydża.

Ale na widownię wkracza nowa, a raczej odmłodzona pasja — łamigłówek obrazkowych.

Kroimy obrazek w mnóstwo ścinków i dalejże składać tę mozaikę!

Ojczyzną nowej manji jest oczywiście — Ameryka. Dwa i pół miljona łamigłówek sprzedają każdego tygodnia Stany Zjednoczone, po sto tysięcy — Kanada, a popyt ciągle wzrasta.

Łamigłówka jest nietylko ulubioną rozrywką szerokich mas. Gustował w niej zmarły niedawno prezydent, Calwin Coolidge i rodzina carska. Król Jerzy angielski sprowadza co roku z Ameryki gigantyczną „łamigłówkę", złożoną z 1.500 członków.

Klasyczna łamigłówka jest swego rodzaju dziełem sztuki, gdyż wykonana bywa ręcznie przez jednego „artystę" i nigdy nie reprodukowana w tej samej postaci. Ileż namozoli się cieniutka lśubzega, zanim powycina z drzewa te zawiłe esy floresy; a trzeba wiedzieć, że 1.500 kawałków — to liczba wcale nie przesadzona!

To też dobra amerykańska składanka waha się w cenie od 5 do 20 dolarów. Fabrykanci zabawek rozpoczęli lansować swój towar jesienią, rzucając na rynek „standartowe" obrazki, naklejane na grubą tekturę i sztancowane maszynowo na mniejsze komplety o 100 kawałkach i większe, dochodzące do tysiąca. Dziecinną łamigłówkę dostać można już za 10 centów.

Gracz gustuje głównie w wizerunkach życia staroświeckiego. Nowalje w rodzaju scen sportowych, walki lotniczej, wyścigów automobilowych mają znacznie mniejsze wzięcie, niż dajmy na to — podróż pierwszych osadników na staroświeckim korwecie i temu podobne sceny historyczne.

Niezależnie od umiłowania tradycji rozchwytywane są podobizny gwiazd filmowych, co sprytne „businessmanki" wykorzystują, sprzedając słono prawo reprodukcji swych portretów.

Wiecznie czujny u yankesów zmysł geszefciarski prowadzi i na tem polu do licznych inowacyj. Ostatnio np. puszczono na rynek takie łamigłówki, które po złożeniu można oprawić w ramę i powiesić na ścianie, jako obraz. Potworny, zaiste pomysł, oleodruku „mozajkowego".

— Dzisiejszy świat leży strzaskany w kawałki — brzmi sentencjonalna uwaga jednego z dzienników nowojorskich — i nikt nie wie, jak je skleić i ułożyć.

Być może, że biegłość w rozwiązywaniu niewinnych składanek nasunie komu właściwą myśl złożenia „do kupy" tej najtrudniejszej z łamigłówek?

—oOo—

„CHÓR DANA" ORKIESTRA SCHATZA I SOLISTA FOGG W KATOWICACH.

Od środy 1 marca br. koncertuje w Katowicach w kawiarni i restauracji hotelu „Monopol", głośny i słynny „Chór Dana" równy najświetniejszym produkcjom zagranicznym tego rodzaju, który wykonywa piosenki „revellersy" angielskie, hiszpańskie, włoskie, góralskie, hawajskie i najnowsze przeboje teatrów warszawskich Chór Dana, jak się wypowiada prasa stolicy, jest prawdziwie artystyczny i naprawdę niezwykły.

Drugim wielkim przebojem „Monopolu" są koncerty wszechświatowej sławy kapelmistrza p. Schatza, który po powrocie z zagranicy i wielu koncertach w Warszawie, na czele wspaniałego swego zespołu muzycznego upaja i zachwyca obecnych na sali słuchaczy. Pozatem jako solista występuje p. Mieczysław Fogg.

Przy tak wspaniałym programie, w kawiarni i restauracji przy hotelu „Monopol" w Katowicach, codziennie jest zrozumiałe przepełnienie.

Wielkie roboty inwestycyjne w Zagł. Dąbr.

nad regulacją Czarnej Przemszy i budowie portu rozpoczną się już w kwietniu b. r.

6000 ludzi znajdzie pracę.

Jakto już donosiliśmy, w pierwszych dniach kwietnia b. r. rząd przystępuje do uruchomienia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i częściowo województwa śląskiego **wielkich robót inwestycyjnych przy regulacji Czarnej Przemszy i budowie portu na tej rzece.**

Regulacji ulegnie 1000 m. rzeki. Plan robót jest pomyślany interesująco i praktycznie, a przytem na wielką skalę. Prace regulacyjne rozpoczną się mniej więcej na wysokości Radochy, a skończą się, gdzieś na wysokości Słupny. **Uregulowane koryto Przemszy będzie mieć w tych miejscach 60 metrów szerokości.**

Port będzie się składać z dwóch części: południowej i północnej; południowa będzie posiadać 2 baseny węglowe, szerokości 60 mtr. każdy, północna: 2 baseny węglowe i 1 handlowy. Północna część portu będzie leżeć prawie nawprost ogrodu zamkowego w Mysłowicach, południowa — nawprost Słupnej. Głębokość basenów będzie dochodzić do 3 mtr., długość zaś do paruset metrów.

Tak będzie wyglądać port od strony Modrzejowa.

Na terenie uzyskanym przez regulację —od strony Mysłowic powstanie wielki bulwar portowy z kolejką.

Zamierzone prace zmienią zupełnie dotychczasowy wygląd obu brzegów dawnej Przemszy. **Cała powierzchnia ładowna portu rzecznego będzie obejmować około 55 ha obszaru wodnego.** Zdolność załadowcza portu ma się wyrażać 3 miljonami ton rocznie. Najpierw rozpocznie się budowa części południowej portu — i to **już w kwietniu br. Przy pracach regulacyjnych i portowych ma znaleźć zatrudnienie około 6 tysięcy ludzi.** Roboty będą prowadzone kosztem min. przemysłu i handlu.

Regulacja Przemszy będzie wymagać wielkie ilości odpowiedniego kamienia. W związku z tem otworzą się nowe kamieniołomy w Janowie na Śląsku, które zatrudnią prawdopodobnie 700 ludzi.

Jak widać z powyższego **Modrzejów, Mysłowice i sąsiednie miejscowości stoją przed wydarzeniami historycznemi w ich rozwoju gospodarczym.**

Powstanie portu rzecznego na uregulowanej Czarnej Przemszy i to o tak znacznej powierzchni ładownej, otworzy nową wodną arterję gospodarczą na którą skierują się znaczne i tanie transporty węgla i handlowe.

Także ruch wycieczkowo-sportowy znajdzie dla siebie na uregulowanym obszarze wodnym — **idealne warunki istnienia i rozwoju.** Dla tego celu jednak trzeba pomyśleć o zmniejszeniu stopnia **zanieczyszczenia Przemszy, brudnemi odpływami wód z fabryk zagłębiowskich.**

Budowa odczyszczalni wód ściekowych na terenach przemysłowych mogłaby przyczynić się do tego w dużym stopniu.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę, 5 bm. dana będzie trzykrotnie najweselsza rewja obecnego sezonu: o godz. 4-ej popoł., 6.30 wiecz. i 8.30 wiecz. „TYLKO DLA DOROSŁYCH“ 18 numerów, na które złożą się pełne humoru i kapitalnych sytuacyj skecze, sentymentalne tanga, żywe i oryginalne tańce. Efektowne kostjumy i pomysłowe dekoracje uzupełniają barwną, miłą dla oka całość. Artyści nasi dają prawdziwy koncert gry, to też widownia teatru rozbrzmiewa od oklasków i huraganowych śmiechów. Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia popularne od 49 gr. do 2.49 zł.

W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1-ej i od godz. 3-ej popoł.

W poniedziałek teatr nieczynny.

Sytuacja w przemyśle węglowym.

STRAJK PROTESTACYJNY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

W drugim dniu strajku protestacyjnego górników w Zagłębiu Dąbrowskiem przez cały dzień panował również niczem niezamącony spokój. W porównaniu z pierwszym dniem, **w drugim dniu przystąpiło do strajku nieco więcej górników.**

Na niektórych kopalniach pracowano częściowo, wszystkie zaś inne kopalnie strajkowały całkowicie; pracowały jedynie na nich konieczne obserwacje i personel techniczny.

Poza kopalniami „Jowisz“, „Saturnem“, „Mortimerem“, „Solvayem“ i „Grodźcem“, gdzie odbywała się wczoraj praca, **wszystkie inne kopalnie w całem Zagłębiu strajkowały w 100 procentach.**

Na kopalniach „Czeladź“, „Kazimierz“, „Juljusz“ i „Renard“ ogłoszono w dniu wczorajszym świętówki.

Na kopalniach i w robotniczych ośrodkach mieszkalnych od dwuch dni kręcą się różni agitatorzy i podżegacze komunistyczni, **którzy nawołują do wystąpień.** Agitacje te jednak nie odnoszą żadnego skutku. Robotnicy zachowują się zupełnie spokojnie.

Onegdaj jeszcze, w związku z wytworzoną w przemyśle węglowym sytuacją do Zagłębia przyjechali dwaj posłowie komunistyczni: **Rożek i Rozenberg, którzy chcieli zorganizować zebrania i wiece.** Zamiary te jednak zostały przez policję udaremnione.

KONFERENCJA Z PRZEMYSŁOWCAMI W WARSZAWIE.

Jak to już donosiliśmy, jutro w Warszawie odbędzie się w ministerjum opieki konferencja z przemysłowcami zagłębiowskimi, która prawdopodobnie ostatecznie zadecyduje o żądaniach przemysłowców. Nie można przesądzać jaki będzie wynik konferencji, w każdym bądź razie przypuszczać należy, że po konferencji przemysłowcy w Zagłębiu ogłoszą wysokość obniżki.

WĘGIEL POTANIEJE JUŻ LADA CHWILA.

Jak się dowiadujemy, wysiłki rządu w kierunku obniżenia ceny węgla są bliskie realizacji.

W najbliższym czasie obniżka ta nastąpi. Wynosić ona będzie prawdopdobnie narazie kilkanaście procent.

Jako częściowa rekompensata dla przemysłu wprowadzona ma być pewna zniżka taryf kolejowych na przewóz węgla. Niezależnie od tego rząd organizuje pewne plany zmiany polityki węglowej, której wprowadzenie musiałoby pociągnąć za sobą dalszą obniżkę cen węgla. M. in. da się to osiągnąć drogą oddłużenia przemysłu węglowego, zmianą polityki premjowania wywozu, rządowych zamówień interwencyjnych itp.

Mąż zamordował żonę

i zranił teściową

KRWAWA TRAGEDJA RODZINNA W BŁĘDOWIE.

Onegdaj około godz. 11-ej przed północą do mieszkania Ewy Rudowej, zamieszkałej we wsi Błędów, gm. Łosień, pow. będzińskiego, przyszedł jej **zięć Stefan Słota,** lat 29, robotnik, zam. we wsi Laski, gminy Bolesław, pow. olkuskiego, który **po sprzeczce ze znajdującą się tam żoną swą Juljanną Słotową, wydobył błyskawicznym ruchem z kieszeni rewolwer i strzelił kilkakrotnie do żony i teściowej.**

Juljanna Słotowa ugodzona dwiema kulami w piersi, padła trupem na miejscu, teściowa zaś mordercy zraniona została lekko w głowę.

Morderca po dokonanym czynie wymknął się cichaczem z mieszkania **i zbiegł do lasów olkuskich.**

Na miejsce krwawej tragedji rodzinnej przybyła policja i ranną Rudową przewieziono do szpitala.

Za zbiegłym mordercą policja wszczęła pościg.

Śledztwo przeprowadzone w tej sprawie wykazało, że dramat ten miał podłoże rodzinne, Słota bowiem od dłuższego czasu żył z żoną w niezgodzie. Przed kilku dniami Słotowa po ostrej sprzeczce opuściła dom męża, udając się do swej matki.

Dalsze śledztwo ujawniło również, że Słota po przybyciu do domu teściowej nakłaniał żonę do powrotu. Kiedy ta dała odpowiedź odmowną, wówczas Słota wydobył z kieszeni rewolwer i obie kobiety — żonę i teściową zasypał gradem kul.

Zbrodnia pod Wolbromiem.

POWIESZONEGO TRUPA KOBIETY PODRZUCONO NA RYNKU W WOLBROMIU.

Wczoraj wczesnym rankiem przechodnie znaleźli trupa starszej kobiety na rynku wolbromskim.

Zaalarmowana policja przystąpiła do ustalenia tożsamości staruszki.

Okazało się, że jest to 65-letnia mieszkanka Brzozówki, pow. miechowskiego, Regina Raszkiewicz.

Dokładne oględziny dały sensacyjny wynik. Oto staruszka została **wpierw powieszona a następnie podrzucona na rynku w nocy.**

Prawdopodobnie zbrodni dokonano pod Wolbromiem, poczem trupa przywieziono do Wolbromia furmanką.

Policja prowadzi w tej zagadkowej sprawie energiczne dochodzenie.

KRONIKA

KALENDARZYK

Marzec 5 Niedziela	Dziś: Adrjana Jutro Wiktora Wschód słońca: 6.20 Zachód słońca: 17.32

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 5 marca.

10.00. Program na dz. bież. 10.05. Naboż. z Poznania. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Kom. PIM. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Pogadanka konkursowa. 14.20. Muzyka z Katowic. 14.40. Odczyt. 15.00. Muzyka z Katowic. 16.00. Program dla młodz. 16.25. Muzyka polska. 16.45. „Kącik językowy“. 17.00. Koncert solistów. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Tr. z sali rady miejskiej. 19.00 Rozmaitości. 19.25. Słuchowisko. 20.00. Muzyka lekka. 20.55. Wiad. sportowe. 21.05 Koncert popul. 22.30. Muzyka tan. 22.55 Kom. meteor. 23.00. Muzyka tan.

WARSZAWA

Poniedziałek, 6 marca.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15. Kom. gosp. 15.25. Przegląd komun. 15.35. Skrzynka poczt. 15.50 Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Odczyt. 17.00. Koncert popoł. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Odczyt dla maturz. 18.20 Wiad. bież. 18.25. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Skrzynka poczt. roln. 19.30. „Na widnokręgu“. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Skrzynka poczt. techn. 20.15. Opera „Aida“. 22.55. Kom. meteor. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE

Niedziela, 5 marca.

10.00. Naboż. z Klasztoru OO. Franc. w Panewnikach-Ligocie na Śl. 11.57. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Tr. z Warszawy. 14.00. Płyty. 14.20. Muzyka polska. 14.40. Płyty. 15.00. Muzyka polska. 16.00. Tr. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 16.45. Tr. z Warsz. 17.55 Program na dz. nast. 18.00. Akademja Papieska z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Odczyt. 19.25. Słuchowisko. 19.55 Kom. sport. 20.00. Muzyka lekka z Warsz. 20.55. Wiad. sportowe ze wszystkich stacyj polskich. 21.05. Koncert popul. z Warsz. 22.30. Muzyka tan. 22.55 Kom. meteor. z Warsz. 23.00. Muzyka taneczna.

—ooo—

Z KIELC

KOŁO LOPP. PRZY CECHU SZEWCÓW, GARBARZY I RYMARZY ŻYDÓW W KIELCACH.

Odbyło się ogólne zebranie cechu szewców, garbarzy i rymarzy w Kielcach, którego celem było powołanie do życia koła LOPP przy cechu. Zebranie zagaił starszy cechu B. Laks, który w gorących słowach powitał wszystkich obecnych na sali zebranych, poczem przewodnictwo zebrania oddał w ręce delegata wojewódzkiego komitetu LOPP. pułkownika Steczkowskiego.

Obszerny referat o znaczeniu LOPP. w przyszłej wojnie i jego zadaniach wygłosił P. Polit — poczem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy — wypowiadając się jednogłośnie za potrzebą zapisania się do ligi. Po dyskusji P. Polit omówił kwestję organizacji koła LOPP przy cechu, które w najbliższym czasie połączy się in. kołami, zorganizowanemi przez inne cechy żydowskie w Kielcach w jedną całość. Po jednomyślnem przyjęciu wniosków referenta — wybrano zarząd i komisję rewizyjną koła. W zakończeniu zebrania prezydjum wyraziło podziękowanie władzom oraz zebranym za liczny udział oraz wyrażone chęci współpracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej na której cześć wzniesiono trzykrotnie okrzyk „Niech żyje!“

—ooo—

(k) **Teatr Polski.** Dziś o godz. 8.30 wiecz. gościnny występ artystów teatrów warszawskich oraz gwiazd ekranu.

(k) Na weselu. We wsi Charbinowice, gm. Bejsce, pow. pińczowskiego, w czasie zabawy weselnej, został pobity Jakusiak Jan, mieszkaniec tej wsi, tak, że nazajutrz zmarł. Sprawcę pobicia w osobie Michalca Pawła zatrzymano.

(k) **Złodziej i jego kochanka przed sądem.** Onegdaj przed sądem w Kielcach stanął Władysław Doniec wraz ze swą kochanką Marjanną Kraską.

Doniec dokonał w Kielcach szeregu kradzieży bielizny ze strychów i podczas jednej z kradzieży został ujęty przez policję. W toku dochodzenia ujawniono, że w kradzieżach pomagała mu jego kochanka Marja Kraska, którą również aresztowano.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Dońca na 4 lata więzienia, zaś Marję Kraskę na 6 miesięcy więzienia.

Apel komitetu „dni przeciwgruźliczych"
w Sosnowcu

Dzień 10 stycznia br. był ostatnim dniem akcji „dni przeciwgruźliczych". Do dnia 1 kwietnia, zgodnie z żądaniem komitetu wojewódzkiego, winny być przesłane sprawozdania z ostatniej kampanji.

Komitet „dni przeciwgruźliczych" w Sosnowcu pragnie zastosować się do wymagań komitetu wojewódzkiego i centralnego. Na przeszkodzie temu jednak stoi niemożność dokonania zamknięć rachunkowych ze sprzedaży znaczków, kolportażu broszur, oraz dokonanie obliczeń z akcji zbiórkowej na listy ofiar.

W związku z tem komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich osób o łaskawe jaknajrychlejsze wpłacenie należności za przesłane znaczki przeciwgruźlicze, za przyjęte broszury, oraz o rozliczenie się i zwrot list zbiórki ofiar na cele przeciwgruźlicze. Znaczki przeciwgruźlicze są wszak efektywną gotówką, obciążającą komitet, a broszury są należnością towarową.

Listy zbiórki ofiar stanowią dokument, uprawniający osoby, którym je przesłano do czynienia zbiórki na cele akcji przeciwgruźliczej; z list tych komitet musi rozliczyć się wobec komisji rewizyjnej. Zwrot ich przeto jest nieodzowną koniecznością dla dokonania rozrachunku. Komitet chciałby uniknąć jakichkolwiek wydatków, dlatego zwraca się z gorącą prośbą do ofiarodawców o dokonanie wszystkich rozliczeń, aby uniknąć kosztów, związanych z ewentualnemi wysyłaniami inkasentów po odbiór należności.

Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich osób, które otrzymały deklaracje członkowskie towarzystwa przeciwgruźliczego o łaskawe wypełnienie ich i zwrot w terminie jaknajkrótszym.

Za komitet:

Prezes
(—) Dr. W. Witkowski.

Sekretarz
(—) Dr. M. Molicki.

Akcja dożywiania
w szkołach średnich w Sosnowcu

Szkoły średnie w Sosnowcu zarówno gimnazja jak i seminarja i szkoły zawodowe prowadzą codziennie dożywianie własnej niezamożnej młodzieży i dzieci bezrobotnych rodziców. W akcji tej biorą udział następujące szkoły: gimnazjum im. E. Plater, Rzadkiewiczowej, Zrzeszenia Rodzicielskiego, Prusa, Staszica, następnie państwowe seminarja męskie i żeńskie, szkoła handlowa królowej Jadwigi, państwowa szkoła zawodowa żeńska, szkoła gospodarcza, szkoła rzemiosł i szkoła przemysłowa.

Ogółem w pierwszem półroczu roku szkolnego 1932-33 szkoły te wydały śniadań: płatnych — 1.394, bezpłatnych — 37.565, własnej młodzieży wydano śniadań — 12.781, obcej młodzieży szkół powszechnych wydano — 26.178 śniadań. Obiadów ogólnie we wszystkich szkołach wydano: płatnych — 12.933, bezpłatnych — 6.488, własnej młodzieży — 1.639, obcej młodzieży — 1.656. Razem wydano z pierwsze półrocze 38.959 śniadań i 19.401 obiadów.

Poza tem seminarjum żeńskie urządziło na św. Mikołaja bezpłatne przedstawienie dla najbiedniejszych dzieci na Pogoni, przyczem 160 dzieci obdarowano łakociami. Gimnazjum żeńskie Rzadkiewiczowej wydało ciepłą bieliznę i ubrania dla 16-ro dzieci bezrobotnych i ugościło je podwieczorkiem. Uczenice szkoły handlowej żeńskiej obdarowały na gwiazdkę bułkami i cukierkami najbiedniejsze dzieci szkoły powszechnej nr. 16.

Szkoła powszechna nr. 6 otrzymała od państw. seminarjum męskiego na Boże Narodzenie następujące rzeczy: 3 ubranka, 6 kurtek, 1 płaszczyk, 2 czapki, 1 spodnie, 4 koszule, 2 pary bucików, 1 parę pończoch. Dzieci szkoły ćwiczeń wpłaciły na dożywianie 44 zł. 20 gr.

Tygodniowy jadłospis w gimnazjum Prusa przedstawia się następująco: poniedziałek —rosół z makaronem, kawałek mięsa, wtorek — krupnik, kawałek mięsa, środa— kapuśniak, kawałek mięsa, czwartek — zupa kartoflana, kiszka, piątek — zacierka z mlekiem lub zupa grzybowa, sobota — zrazy z kaszą albo gularz.

Przy obiadach dzieci mogą spożywać dowolne ilości chleba. Gimnazjum Prusa przekazało 88 zł. (czysty dochód z zabawy) miejskiemu komitetowi dla bezrobotnych.

ZBIÓRKA ULICZNA I PORANEK DLA MŁODZIEŻY
na rzecz bezrobotnych w Sosnowcu.

Komitet pomocy bezrobotnym w Sosnowcu chcąc zasilić kasę, urządza dziś w sali kina „Zagłębie" poranek dla młodzieży.

Program zapowiada: popisy chóru uczenic gimn. im. H. Rzadkiewiczowej, pod dyr. prof. Guzikowskiego, solową grę skrzypcową uczniów gimn. im. Prusa p. Majewskiego i p. Braunera, śpiew solowy uczenicy gimn. im. H. Rzadkiewiczowej p. M. Warońskiej. tygodnik filmowy i popisy zespołu orkiestralnego uczniów gimn. im. Prusa. Prócz tego wyświetlany będzie przezabawny film „Zaczarowany dywan" z Patem i Patachonem.

Ceny biletów bardzo przystępne: loża 1 zł., balkon 50 gr., dla młodzieży 30 gr. i parter 20 gr.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczono na bezrobotnych. Należy przypuszczać, że impreza ta ze względu na podniosły jej cel, znajdzie wśrod miejscowego społeczeństwa należyte poparcie.

Wspomnieć jednocześnie należy o obywatelskiem stanowisku młodzieży szkolnej, która zaofiarowała się sama wypełnić część koncertową poranku.

Jednocześnie w ciągu całego dnia odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz bezrobotnych.

Komitet apeluje do mieszkańców Sosnowca, aby nie uchylać się od datków; każda, choćby najmniejsza ofiara przyczyni się do ulżenia doli bezrobotnych.

—oOo—

(s) **Koło dzielnicowe BBWR. Pogoń** zwołuje na poniedziałek, dn. 6 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu własnym (ul. Rysia 6) zebranie członków koła i sympatyków, na którem referaty na tematy aktualne wygłoszą pp.: radca J. Janik i dyr. W. Mazur. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

(s) **Pożar samochodu.** W pobliżu cmentarza sieleckiego w Sosnowcu, z niewiadomych narazie powodów, wybuchł pożar na półciężarowym samochodzie, własność inż. Roznera w Dąbrowie. Ogień został przez szofera ugaszony. Poważnie uszkodzony został przód samochodu.

—oOo—

(k) **Otwarcie wystawy obrazów.** Dziś w salach „Caritasu" nastąpi otwarcie wystawy obrazów szeregu znanych artystów - malarzy polskich. Między innemi znajdować się będą znane akwarele Heleny Dunin i jej męża.

Czysty dochód z wystawy przeznaczony został na rzecz „Caritasu" i dożywianie dzieci.

(k) **Schwytanie złodziei.** W związku z dokonywanemi w Kielcach kradzieżami drobiu i artykułów spożywczych z komórek i piwnic, w toku prowadzonych wywiadów ustalono, że kradzieży tych dokonywali: Mołda Józef, lat 19, zam. w Kielcach przy ul Aleja Karczowska Nr. 44 i Wójcik Stanisław, lat 19, zam. w Kielcach przy ul. Ks. Józefa Poniatowskiego Nr. 24. zaś paserem ich był Kołda Andrzej, lat 36 dozorca domowy, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5 Wymienionych wraz z dowodami rzeczowemi przekazano sądowi grodzkiemu w Kielcach.

—oOo—

Z SOSNOWCA.

(s) **Odwołanie koncertu marynarki wojennej.** Zarząd oddziału ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu podaje do wiadomości, że zapowiedziany dziś koncert reprezentacyjnej orkiestry marynarki wojennej zostaje odwołany ze względów niezależnych od tutejszego oddziału.

(s) **Popularne pogadanki higjeniczne** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, odbędą się następujące pogadanki: 5 bm. o godz. 11.30 dr. medycyny Stanisław Kołodziej wygłosi pogadankę pt. „Skutki działania alkoholu" 12 bm. o godz. 11.30 dr. chemji Juljan Herman wygłosi pogadankę pt. „Fałszowanie środków żywnościowych. Walka z fałszowaniem tych produktów, prowadzona na terenie Sosnowca. Konieczność współpracy konsumentów w walce z fałszerstwami. Jak uniknąć kupna fałszowanych produktów".

(s) **Kostjumowy bal dzieci w Modrzejowie.** W szkole w Modrzejowie odbył się pierwszy bal dziecinny kostjumowy. Bal zgromadził około 170 dzieci, w różnym wieku.

Na wyróżnienie zasługiwał ucz. Dudek, który budził zazdrość wszystkich dzieci, ubrany w strój ułana z czasów księcia Józefa. Zabawa zakończyła się wspólną fotografją. Roześmiane twarze dzieci były nagrodą dla nauczycielstwa i patronatów klasowych, którzy wywiązali się ze swych obowiązków b. dobrze.

Krwawe porachunki przyjacielskie
zakończone śmiertelnym ciosem noża w Zawierciu.

Pomiędzy Zygmuntem Karolczykiem (Ptasia 10) a Leonem Kulisem (Zgoda 9) istniały od pewnego czasu naprężone stosunki.

Onegdaj wieczorem, w czasie spotkania doszło do gwałtownej sprzeczki, która po pewnym czasie przerodziła się w bójkę.

Kulis dobył nagle noża, zadając nim Karolczykowi 4 ciosy w łopatki. Zbroczony krwią padł na ziemię. Kulisem natychmiast zaopiekowała się policja. Po udzieleniu zranionemu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala kasy chorych, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Przygoda na ślizgawce.
TU SIĘ JEŹDZI, A NIE LEŻY.

Przy skłonności do tycia wskazany jest ruch. Dlatego p. Arturowi Jakobsonowi, który zaczął gwałtownie tyć, doktór zalecił uczęszczanie na ślizgawkę.

P. Artur kupił sobie łyżwy i poszedł na ślizgawkę.

Ale, żeby się ślizgać, trzeba umieć, a p. Artur nie umiał i dlatego w ciągu pierwszych dziesięciu minut przewrócił się siedemnaście razy, tłukąc się dotkliwie.

Po siedemnastym razie siedział właśnie na lodzie, stękając żałośnie, kiedy, zgrabnie holendrując, podjechał do niego jakiś młodzieniec i skrzywił się pogardliwie.

— Wstydź się pan! Żeby człowiek był taki padalec!

— Ja padalec?

— Pan pada i pada! Czy pan jest deszcz? Na ślizgawkę się chodzi jeździć a nie leżeć na lodzie! Jak pan chcesz leżeć, to połóż się pan w trumnie! Pan tu tylko zabiera miejsce.

— Mnie doktór przepisał ruch — jęknął p. Jakobson.

— To ruszaj się pan! Pan cały czas siedzi!

— Dlatego, że się ruszałem, to teraz siedzę, bo się nie mogę ruszyć.

— Wiesz pan co, panie padaczku? — zaproponował młodzieniec, podnosząc p. Jakobsona. — Daj pan dwa złote, to pana nauczę jeździć.

— A za złotówkę nie można?

— Owszem, można jechać, ale ...na złamanie karku.

— To mówiąc, młody człowiek puścił pana J. samopas.

— Dam dwa, dam! — wrzasnął p. J. i po raz osiemnasty runął na lód.

Po dojściu do porozumienia, „nauczyciel" wziął pana J pod rękę i powoli zaczęli posuwać się po lodzie.

— Oj, jak to przyjemnie, jak człowiek nie pada! — cieszył się p. Artur.

— Tak coś lekko! Jak na skrzydłach...

Po paru okrążeniach młodzieniec odstawił swego ucznia na brzeg.

— Ach, jak to było dobrze! — opowiadał p. Artur czekającemu nań koledze. Jak lekko... O jej!

Krzyk ten wyrwał się z ust pobladłego p. Artura, gdyż sięgnąwszy do kieszeni, nie znalazł w niej woreczka.

— Teraz rozumiem, dlaczego mi tak lekko! Mnie zginęło 20 zł.

Zaalarmowany policjant przeprowadził u przygodnego nauczyciela rewizję lecz woreczka przy nim nie znalazł. Dlatego Josek Lewin, oskarżony przez p. Jakobsona o kradzież, na rozprawie w sądzie grodzkim, z braku dowodów, został uniewinniony.

—oOo—

Z BĘDZINA.

(b) **Powiatowy komitet kolonij letnich** dla dzieci polskich z Niemiec w Będzinie, wobec likwidacji swych agend uprzejmie prosi o zwrot list zbiórkowych na cele kolonji z roku 1932 i uskutecznienie wpłaty zebranych ofiar do komunalnej kasy oszczędności w Będzinie, względnie jej oddziałów w Dąbrowie i Czeladzi.

—oOo—

Z CZELADZI.

(c) **Gospodarz nie w swojej roli.** P. Franciszek Trząski, Czeladź, Bytomska 8, od 10 lat nie miał żadnych sporów ze swą lokatorką, p. Marją Kajsową.

Ostatnio stosunek ten uległ zmianie, przyczem dochodziło do częstych nieporozumień na tle czynszu.

P. Trząski postanowił pozbyć się niewygodnej lokatorki.

Wyłamał gwałtem drzwi, usunął meble i rzeczy na podwórze, a następnie zamieszkał z rodziną w świeżo opróżnionym lokalu. P. Trząski zapomniał niestety, że popadł w kolizję z prawem. Policja przywróciła normalny stan rzeczy, a sąd w Czeladzi zaaplikował p. T. miesiąc kozy, z zawieszeniem na przeciąg lat dwuch.

Z ZAWIERCIA

(z) Konferencja kierowników szkół powszechnych pow. zawierckiego w Zawierciu. W trosce o należyty rozwój szkolnictwa w powiecie, inspektor szkol ny w Zawierciu **p. F. Kucharczyk**, zwołał konferencję wszystkich kierowników szkół powszechnych, celem zapoznania ich z nowym ustrojem szkolnym, z planem pracy na rok bieżący, z oświatą pozaszkolną, ostatniemi rozporządzeniami władz szkolnych oraz z szeregiem innych spraw szkolnych. Na konferencji zostały wygłoszone referaty: **kier. E. Miller** „Nowy ustrój szkolny“, **kier. p. Lejzorowicz** „Plan pracy kierownika szkoły“ oraz powiatowy instruktor oświaty pozaszkolnej **p. M. Dudało** „Zagadnienia oświaty pozaszkolnej“.

Po referatach odbyła się dyskusja. Postanowiono urządzać wycieczki kierowników szkół do wzorowo urządzonych i odpowiednio prowadzonych szkół czytelni, bibljotek i organizacyj uczniowskich. Pierwsza tego rodzaju wycieczka do Krakowa odbędzie się w marcu. Następna konferencja kierowników odbędzie się w kwietniu.

—oOo—

Z OLKUSZA.

(ol) Zbiórka uliczna na rzecz bezrobotnych. W sali sejmikowej w Olkuszu, odbyło się onegdaj pod przewodnictwem p. Z. Okrajniowej zebranie sekcji zbiórkowej miejskiego komitetu do spraw bezrobocia. Po omówieniu ciężkiej sytuacji bezrobotnych i konieczności przyjścia im z pomocą przez wszystkich mieszkańców, sekcję zbiórkową podzielono na działy, zapraszając do współpracy następujące osoby: do działu zbiórek ulicznych pp.: **Lorę Potokową i Aleksandra Güntera**, do działu dochodów stałych pp.: **Z. Okrajniową, Fl. Lenderową, J. Kardaszewskiego, W. Słomskiego, M. Niewiarę, Ig. Szymonka, A. Parasola i J. Kondka**; do sekcji dochodów niestałych pp.: **Z. Okrajniową, Fl. Lenderową, S. Staniszewską, K. Królikowskiego, J. Stockarta i T. Gołębiowskiego**; do działu odzieżowego i żywności pp.: **Janikowską, Kotowiczową. Lipkową, Kuźniakową i St. Hensoldtównę.**

Na rzecz bezrobotnych w dniu dzisiejszym odbędzie się w Olkuszu zbiórka uliczna.

Związek chorych na duchu i na ciele.

CZY WIECIE, ŻE W POLSCE ISTNIEJE TAKI ZWIĄZEK?

Pomysłowość ludzka, jeśli idzie o wynajdywanie coraz to nowych związków, organizacyj czy klubów — nie zna granic.

Poza niezliczoną ilością wszelkich organizacyj, które dają swym członkom prawo noszenia takiego czy innego munduru, poza wielką liczbą organizacyj społeczno-zawodowych, jest jeszcze spory procent różnych klubów i stowarzyszeń, które można określić jednem tylko mianem:

dziwaczne.

Jest jakiś związek wdów, jest klub ludzi wesołych, istnieje od niedawna w Warszawie zrzeszenie smakoszów, od czasu do czasu władze rejestrują wykrycie jakiegoś klubu... neurasteników czy samobójców, nie mówiąc już o nagminnie grasujących klubach „Czarnej ręki“, czy „Trupiej czaszki“.

Na tle tej klubowo-związkowej powodzi niemniej charakterystycznie przedstawia się ciekawa organizacja istniejąca we Lwowie, a która zwie się —

związek chorych w Polsce.

Organizacja ta jest... międzynarodowa, o podłożu katolickiem i w oryginale nosi nazwę: „Apostolstwo chorych“.

We Lwowie mieści się sekretarjat sekcji polskiej.

Jak bardzo jest ta organizacja rozgałęziona, świadczy o tem najwymowniej liczba członków, których na całym świecie jest około 72.000.

a w Polsce podobno — 10.000.

Jeden z punktów statutu wyraźnie określa zadania tej organizacji łączącej w swych szeregach jedynie — chorych...

„Uczynić z chorych apostołów przez przyjęcie, znoszenie i ofiarowanie cierpień za kościół i dla zbawienia duszy“.

W dalszym ciągu statutu tego niezwykłego związku czytamy:

„Apostolstwo jest przedewszystkiem lekarstwem na to przygnębiające odosobnienie, jakie powoduje choroba, wyrywając człowieka z normalnych warunków życia i pracy...“

A dalej: „Przynależność do związku, do licznej rzeszy współbraci cierpiących

podnosi chorego na duchu.

Myśli jego odwraca od ciągłego i bezowocnego rozważania swego smutnego stanu, co zwyczajnie tylko powiększa boleść i gorycz cierpienia...“

Wedle statutu do związku mogą być przyjęte jedynie osoby obarczone

jakiemś cierpieniem stałem, duchowem albo fizycznem,

a więc może to być chroniczna choroba, smutek, strata, starość, kalectwo, stała bieda, etc.

Członkowi zasadniczo nie płacą żadnych składek, jednakże ofiary związek przyjmuje zarówno od samych chorych, jak i ich przyjaciół i organizacyj dobroczynnych.

Warto zaznaczyć, że apostolstwo chorych ma członków

we wszystkich częściach świata.

jednakże bodaj nigdzie cyfra ich nie jest tak wielka, jak właśnie w Polsce. Nie ujmując nic tej ze wszechmiar ciekawej instytucji, skłonni jesteśmy twierdzić, że bodajże większą rację bytu miałby —

związek zdrowych,

już chociażby dlatego, że sama nazwa „chory“ fatalnie oddziaływa psychicznie.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

TERMINARZ ROZGRYWEK o mistrzostwo kl. A. Zagłębia na rok bieżący.

Terminy zawodów mistrzowskich kl. A. na br. w podokręgu Zagłębia przedstawiają się następująco:

19.3. br. Hakoah — Ruch, Solvay — Sarmacja, Makabi — CKS., Unja — Zagłębie, Zagłębianka — Policyjny.

26.3 br. Sarmacja — Makabi, Ruch — Solvay, Zagłębie — CKS., Unja — Zagłębianka, Policyjny — Hakoah.

2.4. br. Hakoah — CKS., Sarmacja — Unja, Makabi — Solvay, Zagłębianka — Zagłębie, Ruch — Policyjny.

9.4. br. Sarmacja — CKS., Solvay — Policyjny, Makabi — Unja, Zagłębie — Hakoah, Ruch — Zagłębianka.

23.4. br. Hakoah — Sarmacja, Zagłębie — Ruch, Solvay — CKS., Makabi — Zagłębianka, Unja — Policyjny.

30.4. br. Zagłębie — Makabi, Sarmacja — Ruch, Solvay — Zagłębianka, Unja — Hakoah, Policyjny — CKS.

3.5. br. Hakoah — Makabi, Ruch — Unja, Policyjny — Sarmacja, Zagłębie — Solvay, CKS. — Zagłębianka.

14.5. br. CKS. — Ruch, Makabi — Policyjny, Sarmacja — Zagłębie, Unja — Solvay, Zagłębianka — Hakoah.

21.5. br. Hakoah — Solvay, Ruch — Makabi, Zagłębianka — Sarmacja, C. K. S. — Unja, Policyjny — Zagłębie.

Kluby na I-szem miejscu są gospodarzami zawodów.

W tych samych terminach odbędą się zawody rezerw kl. A. o puhar podokręgu według regulaminu zawodów puharowych.

W razie utworzenia ligi okręgowej w okr. kieleckim losowanie powyższe zostanie unieważnione.

SMUTNY LOS IMPREZ SPORTOWYCH.

Kluby sportowe na terenie całej Polski, które musiały w ostatnich czasach bardzo ograniczyć swą działalność, wobec deficytowości wszelkich imprez i bardzo ograniczonego subwencjonowania przez państwo, czeka w najbliższym czasie nowy i bardzo dotkliwy cios.

Oto komisja budżetowa i gospodarcza senatu, dyskutując nad projektem o funduszu pracy, **wprowadziła poprawkę, obciążającą wszelkie imprezy sportowe podatkiem w wysokości 5 proc. wpływów.**

Interwencja natychmiastowa Z.Z. nie odniosła skutku, mimo to, może uda się Z. Z. postarać o zmianę niefortunnej uchwały.

Bo istotnie — poco jedną ręką dawać (zniesione 8 proc. podatku komunalnego od imprez sportowych), a drugą — odbierać.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 7

Streszczenie początku powieści.

W dniu 27 lipca 1881 r. z domu żałoby przy ulicy Garanciere w Paryżu wywożono zwłoki hr. Karola Maksymiljana de Vadans do grobu w Compiegne.

Orszak żałobny stanowili: siostra zmarłego baronowa de Garennes, jej syn Filip i syn nieżyjącej również już siostry Maksymiljana Raul de Challins, który odjechał ze zwłokami do Campiegne.

Zmarły zostawił majątek, który zagarnąć chciał Filip de Garennes przy pomocy oddanego sobie Juljusza Vandame.

Pożegnawszy matkę Filip udaje się w przebraniu myśliwego pociągiem do Chantilly.

Tego samego dnia do wsi Chapalle-en Serval na drodze do Chantilly przybył z Paryża ekwipaż z szczelnie zasłoniętemi firankami...

Powożący ekwipażem młody wieśniak, zatrzymał się przed oberżą „Pod białym koniem“ na śniadanie.

Po śniadaniu podróżny udał się pieszo do Pontarme. Wchodząc do wsi poinformował się, gdzie znajduje się oberża.

Po przyjściu do oberży, wieśniak wszczął rozmowę z oberżystką, wypytując ją ciekawie...

Po odpoczynku w oberży, podróżny udał się w powrotną drogę do Chapalle-en Serval obserwując bacznie drogę.

Nad wieczorem doszedł do oberży, gdzie zastał tylko samą gospodynię.

— Najzupełniej.

— Na którą przygotować wieczerzę?

— Na wpół do dziewiątej.

— Mam ją podać tutaj w sali?

— Niema jakiego odzielnego pokoju?

— Jest numer na piętrze, z oknami, wychodzącemi na ulicę.

— To proszę tam nakryć dla nas do stołu. Potrzebuję pomówić ze znajomym, który ma tu przybyć.

— Jak pan sobie życzy.

Oberżystka nie zwracała dłużej uwagi na gościa, ten ostatni, wypiwszy kieliszek piołunówki, poszedł zobaczyć co koń porabia. Wróciwszy zasiadł znowu przy butelce i zajął się przygotowaniem drugiej porcji zielonej papugi.

Około siódmej zjawił się oberżysta z synami, towarzyszyło im kilku sąsiadów, pragnących po pracy w polu otrzeźwić się trunkiem. Podróżny wyjał z kieszeni gazetę i czytał.

Gdy zegar z kukułką wydzwonił ósmą, zaczął się niecierpliwić, rzucał często ku drzwiom spojrzenia.

— Przykre tak długie wyczekiwanie — szepnął — w dodatku dokucza mi głód porządnie!

To rzekłszy, nalał czwarty kieliszek wódki.

Porzuciliśmy Filipa de Garennes w chwili, gdy unosił go pociąg. odchodzący z północnego dworca. Wyjechał z Paryża o godzinie siódmej minut piętnaście, o ósmej bez dziesięciu minut wysiadł już na stacji Survillers. Stację tę dzieli odległość trzech kilometrów od Chapelle-en Serval.

Filip znał okolicę dokładnie. Wyszedłszy z dworca kolejowego, puścił się drogą, krokiem szybkim, jak człowiek, kóremu pilno stanąć u celu. W pół godziny doszedł do oberży pod „Białym koniem“ i rzucił badawcze spojrzenie do wnętrza sali. Gospodarze siedzieli przy wieczerzy, kilku wieśniaków krzepiło się trunkiem, a młody człowiek podnosił do ust kieliszek piołunówki.

Filip próg przestąpił.

— Ach! nareszcie! — zawołał podróżny z zadowoleniem — spóźniłeś się, kochany przyjacielu wieczerza czeka oddawna.

— Spożyję ją z apetytem — odparł pan de Garennes, końcem palców dotykając podaną przez nieznajomego dłoń.

— Panowie przejdą na górę. stół tam przygotowany — zapraszała gospodyni, idąc przodem po schodach.

W pokoju przed otwartem oknem. wychodzącem na ulicę, stał stół okrągły, nakryty czysto i starannie.

— Zamknijmy okno — rzekł Filip — proszę o świecę.

Oberżyska zeszła spełnić żądanie gościa, a Filip zbliżył się do okna. Nagle odskoczył w tył ruchem prędkim.

— Co takiego? — pytał nieznajomy.

— Są już tutaj!

Słychać było uderzenie kopyt końskich o bruk uliczny, turkot kół ciężkiego wozu.

Nieznajomy wychylił się za okno

— Ach! — zawołał — furgon żałobny. Za pół godziny kuzyn pana barona i nieboszczyk wuj jego przybędą do Pontarme.

IV.

— Zamknij okno! — rozkazał Filip.

Podróżny, który — jak może domyślili się czytelnicy — był Juljuszem Vandame, kamerdynerem pana de Garennes, posłuchał bezzwłocznie.

Wóz żałobny, wiozący zwłoki hrabiego de Vandas toczył się zwolna, ciągniony przez parę zmordowanych upałem koni.

Filip chciał zadać Juljuszowi pytań kilka, ale nie miał na to czasu, wchodziła właśnie oberżystka z wazą w rękach. Za nią syn jej wnosił dwie świece.

— Prosimy o prędką obsługę — nalegał Juljusz — każesz pani przytem napoić mego konia i dosypać mu obroku.

d. c. n.

NIEZWYKŁY SUKCES GILZ POLSKICH W TURCJI.

Niedawno Państwowy Monopol Tytoniowy w Turcji zwrócił się do wynalazcy Tytoniówek w sprawie nabywania ich dla swoich wyrobów. Jak wiadomo, Tytoniówki wyrabiane są z włóknami liści tytoniowych i w ten sposób niezwykle uszlachetniają smak papierosów, zwłaszcza że obecnie jako surowca używa się do ich wyrobu najszlachetniejszych gatunków tytoniu. Zainteresowanie Turcji tym epokowym polskim wynalazkiem jest bardzo znamienne, gdyż Turcja ogólnie uchodzi jako klasyczny kraj palaczy.

—oOo—

Ofiary.

Zamiast kwiatów w dniu Imienin na grób Najukochańszego Męża Wiktora na najbiedniejsze dzieci w Sosnowcu składa Helena Monsiorska zł. 10.

Współpracownicy Wydawnictwa i Redakcji „Expresu Zagłębia" zamiast kwiatów na grób Nieodżałowanej Pamięci Naczelnego Redaktora Wiktora Monsiorskiego, w dniu Jego Imienin — składają na najbiedniejsze dzieci — 25 złotych.

Licytacja nieruchomości.

W dniu 8 marca 1933 r. o godz. o godz. 10 rano w Gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości położonej w Zawierciu przy ulicy Pomorskiej N. pol. 52, należącej w równych niepodzielnych częściach do dłużnika Jordana i Wilhelma Majle, oznaczonej Nr. rep. 40 m Sosnowieckiej hipoteki i na planie Nr. 55, pochodzącej z nieruchomości „Tartak w Zawierciu Kromołowskiem", składającej się z placu i ogrodu ogólnej przestrzeni 182.25 sążni kwadr. i budynków: 1) dom murowany parterowy o 6 mieszkalnych ubikacjach, w tem dwa na górze, 10 oknach, z korytarzem i drewnianą klatką schodową, kryty papą; 2) stodoła o 1 sąsieku i 1 klepisku, o 2 ścianach murowanych i 2 drewnianych, kryta papą; 3) oficyna drewniana o 2 mieszkalnych ubikacjach z 2 sieniami, kryta papą; 4) komórki murowane (6 oddz. ubik.), kryte papą; 5) szopa drewniana kryta papą; 6) studnia murowana z cegły głębokości 8 metrów i znajdujących się w ogródku 7 drzew owocowych oraz 80 mr. płotu z desek i sz achetowego jako ogrodzenie nieruchomości, szczegółowo opisanych w protokule, sporządzonym w dniu 29 września 1932 roku.

Rzeczona nieruchomość w zastawie ani dzierżawie nie jest.

Licytacja rozpocznie się od ceny szacunkowej 5 000 złotych.

Warunki licytacyjne i dokumenty dotyczące powyższej nieruchomości mogą być przeglądane przed licytacją w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Nr. C. 250-32.

Wezwanie

Sąd Grodzki w Wolbromiu na zasadzie art. 94 polskiego Prawa Wekslowego wzywa niniejszem obecnego posiadacza zaginionych czterech weksli, a mianowicie: dwa po 100 zł. i dwa po 50 zł., wszystkie wystawione in blanco z dwukrotnymi na pierwszej ich stronie podpisami „Wojciech Szatan", aby w ciągu 60 dni, najpóźniej do dnia 20 maja 1933 roku, zgłosił się w tutejszym Sądzie i okazał weksle Sądowi, w przeciwnym bowiem razie zaginione weksle Sąd uzna za umorzone.

Kierownik Sądu (podpis nieczytelny).
Sekretarz sądu (podpis nieczytelny).

Nr. C. 252-32.

Wezwanie

Sąd Grodzki w Wolbromiu na zasadzie art. 94 polskiego Prawa Wekslowego wzywa niniejszem obecnego posiadacza zaginionego weksla na sumę 200 zł., wystawionego in blanco z dwukrotnym na pierwszej stronie weksla podpisem „Jakób Kosowski", aby w ciągu 60 dni, najpóźniej do dnia 20 maja 1933 r. zgłosił się w tutejszym Sądzie i okazał weksel Sądowi, w przeciwnym bowiem razie zaginiony weksel Sąd uzna za umorzony.

Kierownik Sądu (podpis nieczytelny).
Sekretarz sądu (podpis nieczytelny).

Nr. C. 251-32.

Wezwanie

Sąd Grodzki w Wolbromiu na zasadzie art. 94 polskiego Prawa Wekslowego wzywa niniejszem obecnego posiadacza zaginionego weksla na sumę 200 zł., wystawionego in blanco z dwukrotnym na pierwszej stronie weksla podpisem „Jan Ciuła", aby w ciągu 60 dni, najpóźniej do dnia 20 maja 1933 r. zgłosił się w tutejszym Sądzie i okazał weksel Sądowi, w przeciwnym bowiem razie zaginiony weksel Sąd uzna za umorzony.

Kierownik Sądu (podpis nieczytelny).
Sekretarz sądu (podpis nieczytelny).

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

KURSY kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Krój najnowszy Akademji Paryskiej. Po ukończeniu świadectwa prawne. Dla niezamożnych opłata zniżona. Sosnowiec Piłsudskiego 18.

KTO może udzielić lekcji na mandolinie? Oferty z wynagrodzeniem pod „Muzyk".

NIŻEJ wymienione ukończyły kurs kroju i szycia u p. Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 46 i w podzięce za troskliwą i sumienną naukę, z której jesteśmy zadowolone, gdyż opanowałyśmy zupełnie krawiectwo damskie, składamy publiczne podziękowanie: Zofja Rudowska, Helena Imielska, Zofja Sierpińska, Aleksandra Swobodówna, Janina Michalikówna, Janina Zychówna, Emilja Hajdówna, Józefa Kokotowa, Franciszka Kokotówna, Julja Siodłakówna, Stanisława Kuziorówna, P. Cubrowa i Płonkówna.

KONCESJONOWANA szkoła kroju, szycia i modelowania przyjmuje zapisy Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 46. Po ukończeniu świadectwa prawne. Opłata zniżona. Uczenice przygotowuje się do egzaminów cechowych. Robót ręcznych wyucza się bezpłatnie.

KURSY kroju, modelowania, szycia, bieliźniarstwa Tarczyńskiej, zatwierdzone przez Kuratorjum. Krój najnowszy. — Opłata na raty. Kończącym świadectwa prac. Strzemieszyce, Kościelna 16, dom Boguckiego.

UDZIELAM lekcji muzyki na skrzypcach. Będzin, Kołłątaja 21, J. Blacha.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA zdolna panienka do szycia. Pracownia gorsetów Piłsudskiego 48.

POTRZEBNA od zaraz nauczycielka języka francuskiego. Zgłaszać się Sosnowiec, Dęblińska 1, Gimnazjum.

PRZYJMĘ ucznia z prawem wyzwolenia, warunki do omówienia. Woźniak, przedsiębiorstwo elektryczne. Czeladź, Rynkowa 6.

POTRZEBNE uczenice do szycia w pierwszorzędnej pracowni. Wiadomość „Expres" Będzin.

POTRZEBNI szewcy na robotę damską i męską. Wiadomość „Expres" Będzin.

INTELIGENTNA, zdolna panienka poszukuje posady w charakterze pomocniczki biurowej. Złoży 200 zł. kaucji — Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty dla „R. P." Expres.

POTRZEBA czeladników na robotę męską, damską i średniaki. Stanisław Kaczmarczyk, Modrzejowska 40, III piętro.

Potrzebne zdolne

domokrążczynie z każdej miejscowości. Dobre wynagrodzenie — prowizja. Artykuł nowy kobiecy, b. pokupny. Zgłoszenia piśmienne pod: „Expres" Sosnowiec, „Artykuł kobiecy".

POTRZEBNY akwizytor-inkasent-tka. Kaucja zł. 50. Oferty Administracja pod „Pensja".

ZDOLNY pracownik fryzjerski, męski, strzygacz pań, siła pierwszorzedna poszukuje posady, miejscowość obojętna. Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

POTRZEBNE pomocnicze siły buchalteryjne, kaucja 300 — 500 zł. wymagana, oraz chłopiec biurowy. Oferty „Expres Zagłębia" Będzin pod „Buchalterja".

PRZYJMĘ sekretarza (kę) biura za kaucją oraz dwuch zastępców inkasentów. Zgłoszenia biuro „Rekord" Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 7.

LOKALE

PRZYJMĘ pana lub panią do skromnego pokoju. Wiadomość w Administracji.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią od zaraz. Oferty z czynszem do „Expresu" pod „Słoneczne".

LOKALE przemysłowe i **GARAŻ** do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

MIESZKANIE do wynajęcia pokój z kuchnią. Będzin, Ksawera, Kolejna 36.

ODSTĄPIĘ sklep z mieszkaniem. Punkt dobry, cena 250 zł. „Expres", Sosnowiec.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem. Piłsudskiego 42, III piętro prawo.

POKÓJ stołowy nowy, solidnie wykonany, kaukaski orzech, okazyjnie sprzedam. Stolarnia Sosnowiec, 1 Maja 25.

SKLEP i mieszkanie do wynajęcia. Sosnowiec, Kordonowa 4, gospodarz.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby. Ul. 3 Maja 22 m. 16 od 15 marca.

DO wynajęcia pokój umeblowany z wygodami, ogrzewaniem w śródmieściu.— Tel. 5-22.

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście niedrogi. Przystanek Żeromskiego — Orla 7. II p.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO sprzedania nowa magiel ręczna. Mysłowice, Krakowska 26 w suterynie.

KATASTROFALNE TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI.



Japonja dotknięta znów została trzęsieniem ziemi. Miasto Komaiszy legło całe niemal w gruzach. Zdjęcie, przesłane drogą radjową przedstawia jedną z ulic, zasypaną rumowiskiem i szczątkami sprzętów.

MASZYNA czółenkowa i słupkowa szewcka „Singer" sprzedam tanio. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6, Sosnowiec.

KUPIĘ używaną maszynę do pisania w dobrym stanie. Oferty do 10 marca do Administracji „Maszyna".

SPRZEDAM plac w Dąbrowie tanio obok Kecnnica. Wiadomość: Dańdówka, Szosowa 33.

KUPIĘ maszynę dobrą do robienia swetrów. Oferty z ceną do administracji pod „Swetry".

KUPIĘ tokarkę nożną do metra, ze śrubą pociągową. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

DOBRA egzystencja. Sprzedam fabrykę wody sodowej niedrogo w centrum Katowic. Oferty do administracji pod „827".

SPRZEDAŻ okazyjna 11 drzwi nowych 2.10×0.80, 1 okno dubeltowe 200×1.20, belek, desek, krokwie, rygle, słupy, listwy podłogowe, wapno lasowane. Legjonów 21, Sosnowiec.

KUPIĘ patefon walizkowy dwusprężynowy trochę używany. Oferty do „Expresu" pod „Nowy".

SPRZEDAM budkę niedrogo. Wiadomość „Expres Zagłębia".

SPRZEDAM samochód półciężarowy Chevrolet czwórkę tanio. Ciesielski, Będzin, Kościuszki 24.

STÓŁ rozsuwany tanio i tremo do sprzedania. Robotnicza 18, Chmielarski.

SPRZEDAM 3 morgi pola pszennego (pola Trzebiesławskie). Wiadomość Ujejsce, Bartłomiej Nagły.

MASZYNĘ „Singera" gabinetową (krytą) do szycia i haftu, tanio sprzedam. Pogoń, Będzińska 2, mieszk. 1.

KINEMATOGRAFICZNY aparat normalny lub szkolny Ernemana, Pathe—Baby, lub inny, używany kupię. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" Sosnowiec pod „Kinematograf".

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową za 60 złotych i bębenkową tanio. Jezor obok Niwki, Cebrat.

SPRZEDAM dom murowany tanio. — Ząbkowice, Wygiełzów Nr. 78, Jan Porębski.

DO sprzedania karuzela łańcuszkowa na 16 osób, w dobrym stanie, bardzo tanio. Zagórze, Krakowska 41, Leon Jędrusik.

CZYTELICY i Czytelniczki, kupujcie artykuły kosmetyczne, apteczne, fryzjerskie i do domowego użytku tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34, gdyż jest najtaniej i obsługa najsolidniejsza. Krem gwarantowany od piegów. Prezerwatywy od 30 groszy.

ODSTĄPIĘ sklep oraz sprzedam kontuar, szafę i gablotkę sklepową. Sosnowiec, ul. Chemiczna nr. 30, M. Goc.

SPRZEDAM śrubstak kuty, duży. Sosnowiec, Staropogońska 17, Trela.

DOM do sprzedania 12 ubikacji, tanio Wiadomość 3-go Maja 23 Sobańska.

DO sprzedania dom o 12 ubikacjach, murowany niewykończony, dachówką kryty placu ogrodowego 35 prętów. Cena 12 000 zł. Wiadomość: Strzemieszyce, Warszawska 65, Łacny.

Otomanę

dywanową tanio sprzedam, kozetki, materace tapczany po bardzo niskich cenach. Sosnowiec, 1 Maja 14.

WAPNO lasowane okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 55, owocarnia.

SPRZEDAM maszynę czółenkową —65 zł. Pogoń, Długa 19 m. 3.

PLAC do sprzedania tanio w śródmieściu. Wiadomość: Zawiercie, Sienkiewicza 8.

HARMONJE: stoliczkowe, akordjony, kornet, skrzypce stare, sprzedaję, zamieniam. Sosnowiec, 1 Maja 13, Rutkowski.

CHŁODNICE, błotniki nowe, używane okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza 1a.

MAGIEL nowa do sprzedania. Staropogońska 3.

WAPNA lasowanego większą ilość sprzedam. Grodziec, Limanowskiego 97, gospodarz.

RADJOODBIORNIK sieciowy „Ideal" Standard. Radjo, Warszawa jest bezkonkurencyjny. Gotówka — spłaty. Maszynę do pisania dobrą kupię lub zamienię za nowe radjo. W. Tyszko, Będzin, Modrzejowska 66.

WILCZURA dużego tresowanego sprzedam okazyjnie. Dąbrowa, 1-go Maja 70.

PLAC pomiędzy Rudną a Mazowiecką w Sosnowcu sprzedam. Wiadomość „Expres".

Skrzypce

mandoliny, gitary, futerały najtaniej w księgarni „Polonji" Sosnowiec.

WÓZEK dziecięcy biały mało używany sprzedam tanio. Czeladź, ul. Niwa 4, m. 8.

TANIO kozetki, otomany, tapczany, materace, łóżka polowe, fotele. Modrzejowska 12.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarem lub bez w śródmieściu Sosnowca, nadający się na każdy handel. Zapłata część gotówki, reszta wekslami hipotecznemi. Wiadomość w administracji.

HARMONJĘ stoliczkową sprzedam z zamianą na rower. Cyprjan Kała, Będzin, Okrzei 35 m. 6.

SPRZEDAM magiel ręczną, blat murowany. Będzin, Małachowskiego 42.

SKLEP spożywczy tanio do sprzedania. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

OKAZYJNIE sprzedam, zamienię dom, prawa miejskie, okolica piękna. Mikietyn, Ząbkowice.

SKLEP w dobrym punkcie z urządzeniem i towarem do sprzedania. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

KAFLE WYBOROWE, dykty, forniery, cegłę szamotową, wapno, drut kolczasty, koks, żelazo sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Jakób Zajdler, Stara 4.

SKLEP spożywczy z urządzeniem i towarem lub bez sprzedam, przy sklepie 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

HARMONJA stoliczkowa nowa chromatyczna ręczna Stamirowskiego do sprzedania. Dąbrowa, Królowej Jadwigi 22, Tener.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

JÓZEFA KUSZEWSKA zgubiła dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca.

SIWKOWICZ MARJA zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Matrymonjalne.

MŁODY inteligentny kawaler, prawego charakteru, abstynent, zdolny kupiec rzym. - katolik, pragnąc założyć poważny interes poszukuje panny podobnych zalet z posagiem. — cel matrymonialny. Poważne oferty możliwie z fotografją, proszę nadsyłać „Expres" Sosnowiec pod „Wiosna 33".

DRUKARNIA
EXPRES ZAGŁĘBIA
SOSNOWIEC
ul. Teatralna Nr 1a, Telef. 4-94

WYKONYWA:
Czasopisma, broszury, afisze ulotki, nakładowe roboty na maszynach rotacyjnych, oraz wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

CENY KONKURENCYJNE!

Różne

POSZUKUJE się koncesji restauracyjnej na Sosnowiec. Wiadomość: ulica Dęblińska 3 m. 13.

B. FELCZER, szpitala skórno - wenerycznego św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2, godziny 19 — 20.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. Marja Grudniewiczowa.

OGŁOSZENIE. Podaje się do ogólnej wiadomości, że za długi, któremi może być obciążony sklepik p. Józefy Wacławikówny w Strzemieszycach przy ul. Alei 2 nie odpowiadam i zaznaczam, że odkupiłem takowy z dn. 4-go marca 1933 r. Janina Adamusówna.

ZGUBIONO pensne obok dworca Nowy Będzin, firmy Kijow. Zwrócić za nagrodą Piotrkowska 12, Sosnowiec.

Uwaga!

Nowy skład mebli, został otwarty w Dąbrowie, 3-go Maja 7. „Meblopol". Ceny konkurencyjne.

ZAWIADAMIAMY, że Biuro Próśb „Norma" Bolesława Wylona, Sosnowiec, Warszawska 12, referuje (pisze) i załatwia wszelkie sprawy, jak wekslowe, karne, cywilne, skarbowe, wypadkowe od zakładu ubezpieczeń emerytalne i różne. Informacji udzielamy bezpłatnie.

DO interesu dobrze prosperującego potrzebny wspólnik z 600 zł. i ze współpracą. Wiadomość w administracji.

ZGUBIONO torebkę damską Strzemieszyce — Zagórze. Znalazca zwróci na posterunek w Zagórzu za wynagrodzeniem.

NAJTANIEJ styliska (rękojeśty) do kilofów, młotów, łopat i t. d. oraz miotły najtaniej można nabyć w składzie Dąbrowa, Sienkiewicza 11, podwórze.

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

OSTRZEŻENIE Za długi żony mojej Heleny Sadowskiej z rodziny Potępow nie odpowiadam. Będzin, Zagórska 50, w nieobecności mojej uciekła od dziecka do Ząbkowic, młyn, Bielowizna u p. B. Sadowski Mieczysław.

OBUWIE dziecinne własnego wyrobu, gwarantowane i niegwarantowane. Ceny zniżone 50 procent z powodu kryzysu. Koło Urzędu Skarbowego Sosnowiec Kowalski.

KRAWCOWA zna dobrze szycie bielizny męskiej, damskiej i sukien, przyjmuje pracę po domach, także przyjmuje do domu. Sosnowiec, Sucha 44, telef. 12-54.

BIAŁY TYDZIEŃ rozpoczął się. Magazyn Bławatny M. Kępińskiego, Będzin, Kołłątaja 36.

28 LUTEGO o godz. 22 zginął bronzowy dwuletni pies jamnik. Za odprowadzenie lub wskazanie — sowicie wynagrodzę. Kpt. E. Piotrowski, Sosnowiec, Nowa 7.

PRZEPRASZAMY panią Marję Dudałową za ubliżenie Jej. Majcherczykówna i Ojciec.

NAJTAŃSZE trumny w zakładzie pogrzebowym K. Rokicki, Pogoń, Marjacka 7, drugi zakład od Nowopogońskiej. Karawany zaszklone i wszelka dostawa bezpłatna.

OSTRZEGA się przed naciąganiem pod firmę prof. Lewańskiego przez Aleksandra Masło, gdyż wskutek szkodliwego działania przedstawicielstwo jego zostało unieważnione. Naczelna kierowniczka i organizatorka była jest Marja Dudwałowa.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich. Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych. Chronometrów. Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów. Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

IGŁY PATEFONOWE zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, ul. Czysta 7.

Wydawca: Helena Monstorska Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski